Ner 107. ROK 1834. PONIEDZIAŁEK. 12 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Nercusza M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wszemir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na OÖ Ω,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	,, 5. 306	14.5	6,5	Pł. Zachodni słaby	Pochmurno	
12	,, 6. 037	17.8	8,3	,, ,,	,, ,,	
11 3	,, 5. 970	19,0	10,0	,, ,,	Pogoda z Chmurami	
9	,, 6. 070	† 15,4	† 10,2	Zaden	Pochmurno	Deszcz

Część Urzędowa.

W dniu 13 maja 1834 r. o godzinie 10 ranney w Krakowie w gmachu sukiennice, odbędzie się publiczna sprzedaż zwierciadła składanego w wyzłacanych ramach.

Kraków 7 maja 1834 r.

Ignacy Kopyciński kom: sąd:

Dnia 12 w wsi Kwaczała na Nadziei sprzedane będą: krowa, jałownik, ziemniaki, wuz kuty, beczki i t. p.— Dnia 14 w wsi Pisary licytowane będą: szafy, kufry, zegar, suknie, krowy, talerze i t. p. — Dnia 16 w mieście Chrzanowie sprzedane będą publicznie: stoliki, Landszafty, szafki, ziemniaki i t. p. sprzęty domowe, a to o 11 z rana, a o 2 z południa b. m. i r. Chcący licytować na oznaczony czas i mieysca przybydź zechcą.

Chrzanów 3 Maja 1834 r.

Tomasz Jaworski kom: sąd:

Część Polityczna.

KRAKÓW.

Wznowiona w stolicy naszey dawna *Szkoła Strzelecka*, na mocy statutu uchwałą Senatu Rządzącego z d. 31 Maja 1833 zatwierdzonego, po rozpoczęciu tegorocznych ćwiczeń z dniem 1 maja; — obrała wczoray jednomyślnie *KRÓLEM KURKOWYM* W. Macieja Knotza obywatela tuteyszego, nayszczerszy wszystkich Krakowian posiadaiącego szacunek. — Jaśnie Wielmożny Prezes Senatu, Senatorowie i wielu wyższych Urzędników téy szczęśliwéy pod Opieką Trzech N. N. Dworów krainy, raczyli znaydować się na obiedzie danym na salach pałacu Łobzowskiego przez towarzystwo strzelców krakowskich, na którym spełniano toasty; przy odgłosie muzyki i huku z moździerzy; — poczém nowy król kurkowy ubrany w insygnia starożytne, w uroczystéy processyi zaprowadzony został do strzelnicy w ogrodzie tegóż pałacu ustanowionéy, i tam znowu hukiem moździerzy powitany.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

POLSKA

Warszawa 6 *Maja*.

Stolica królestwa Polskiego obchodziła uroczystość dnia onegdayszego, z powodu doyścia do pełnoletności J. C. Mci Następcy Tronu. We wszystkich kościołach odbyło się z tego powodu nabożeństwo solenne; w kościele katedralnym S. Jana celebrował pontyfikalnie X. biskup nominat Płocki a kazanie miał X. Straszyński administrator archidyecezyi. O godzinie 11. JO xiąże Feldmarszałek przybył do cytadelli otoczony licznym i świetnym sztabem, gdzie odbierał powinszowania od członków rządu, rady stanu i urzędników wyższych władz tuteyszych, oraz konsulów zagranicznych, deputacyi miasta Warszawy i wielu osób znakomitych. Nastąpiło potem poświęcenie sztandarów tudzież cytadelli, a w końcu przechodziły w paradzie na placu broni pułki wszelkiey broni woyska przed Xięciem Jegomością. Po południu dane były widowiska gimnastyczne na placu i w ogrodzie saskim, a wieczorem bez płatne przedstawienia w obu dwuch tea-

trach. Miasto było rzęsisto oświecone, szczególniey zaś jaśniały gmachy rządowe, bankowy i jemu przyległe. Zakończył bal w salach bankowych, na którym JJOO. Xięstwo Jchmość znaydować sią raczyli. Gospodyniami były: xiężna Jzbłonowska, hr. Ożarowska, Stanisławowa Grabowska, Franciszkowa Potocka, Janowa Łubieńska, JW. Łaszczyńska, małżonka prezydenta miasta, i W. Szolc małżonka tuteyszego bankiera. Na nutę nowego poloneza kompozycyi kapelmistrza Karola Kurpińskiego, zabrzmiał śpiew przy wniyściu do sali Jaśnie Oświeconego Xięcia Namiestnika Królewskiego z dostoyną małżonką swoją, śpiewany przez 130 artystów, z towarzyszeniem wszelkich instrumentów, do którego wiersz jest układu Ludwika Osińskiego:

Kiedy radość sercem włada,
Uroczyste wznieśmy głosy;
Dziś nam niebo zapowiada,
Przyszłe naszych wnuków losy.
W pełni życia powstał młodzian,
Cesarskiego plemie rodu;
I nadziei szatą odzian,
Co mężkiego wszedł zawodu.
Witay, witay szczęścia Zorzo!
Dni pogodnych wróżbo droga!
Tobie świetny bieg otworzą,
Modły ziemi, dary Boga.
Tobie błogie snuje lata,
Wiek młodzieńczy, wiek doyrzały,
W którym na pociechę świata,
Zajaśniejesz słońcem chwały.
Ucz się z Oyca śmiałych trudów,
Jakie są cnoty na tronie;
Jak bydź oycem swoich ludów,
Jak laurami wieńczyć skronie.
Łaską uświęć dzień szczęśliwy,
Którey pragnie ta kraina;
Ranną rosą kwitną niwy,
Oyciec spełni prośby Syna.
Witay, witay szczęścia Zorzo!
Dni pogodnych wróżbo droga!
Tobie świetny bieg otworzą,
Modły ziemi, dary Boga.

Bal otworzył tymże tańcem polskim, JW. jen. hr. Ożarowski z JO. Xiężną Jeymość Warszawską, po którym trwały różne tańce aż do północy. Gdy podczas wieczerzy JO. Xiąże Warszawski spełnił za zdrowie N. Pana oraz Jego dostoyney Rodziny, powtórzono kantatę wykonaną w wielkim teatrze i w teyże chwili zajaśniała w ogniu brylantowym brama tryumfalna z cyfrą Nayjaśnieyszego Cesarzewicza Następcy Tronu, urządzona przy tarasie ogrodu Mniszkowskiego. Po wieczerzy gdy całe zgromadzenie wróciło do sali w rotundzie, artyści wykonali śpiew *Sława! sława!* w języku rossyjskim.

Tuteysza gmina izraelitów miała zaszczyt złożenie JO. Xięciu Namiestnikowi Królewskiemu, w dnin tymże, na dowód swoich uczuć radosnych, odbity na atłasie białym w kształcie tablic Moyżesza, wiersz hebrayski układu Abrahama Sterna, obok z textem polskim, przekładu Jana Glücksberga; osnowy następującey:

GŁOS RADOŚCI

Z powodu urodzin i skończenia lat 16tu Jego Cesarzewiczowskiey Mci Następcy Tronu Cesarstwa Rossyjskiego i król: Polskiego,

ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA

Ofiarowany przez gminę izraelitów warszawskich, uroczyście ten dzień obchodzących w r. 5594—1834.

Cóż znaczy ta wrzawa miasta, ten zgiełk po ulicach?
Od hucznych okrzyków drży ziemia;
Wszędzie pieśni się rozlegają i trąb odgłos przenika,
Słychać mówiących: »Chwalcie Boga wieczności zlewającego łaski!«
Nie zdumieway się! — Jest to dzień radości weselący oblicza!
Rocznica dnia urodzin Alexandra, dziedzica korony.
Latorośl Cesarza Mikołaja do potężney wzrosła winnicy;
Zakończył wiek młodociany, wzrósł w mądrości i wieku.
Alexandrze! Tobą się Oyciec weselić i Rodzicielka radować będzie!
Oto Tron Rodzicielski, któremu łaskawość i litość blasku przydały!
A ty razem z Tronem i tę jego świetność dziedziczyć będziesz.
Wzrosłeś majestatycznie, przystała Ci korona; tak jey sława wiecznie dostoi.
Cieszym się Tobą Alexandrze! Koroną naszey chwały,
»Jakże dobry, jakże piękny!« mówi jeden drugiemu.
Ten widok oczy wszystkich weseli; w Tobie mają nadzieją.
I nam też dzieciom izraela, i nam nadzieją będziesz! —

Mieszkańcy Rossyi i Polski! zaśpiewaycie głosem wesela!
Raduycie się Następcą Tronu; w Nim wasza nadzieja.
Piękna latorośl Dostoynego Szczepu; On waszém dobrem.
Zasyłaycie modły: »Niechay się mnożą dni Jego żywota!«
Podnieśmy ręce i serca do Oyca Niebios:
Żyj Alexandrze! żyj! Twe życie miljonów życiem.

Na dzień 22 *Kwietnia* (4 *Maja* 1834 *r.*

P R Z Y S I Ę G A

NASTĘPCY TRONU

(Przekład z Rossyiskiego.)

Na starych szczytach Kremlina,
W uroczysty dzień *Wskrzeszenia*,
Uyrzała Ruska kraina
Gwiazdę Jego urodzenia.
Przeszły bystre lat koleje,
Dziś mu męzki wiek rozkwita,
W Nim radosny naród wita
Rossyi świętną nadzieję.
Dzisiay *Piotra gród* szczęśliwy,
Czcząc dzień Jego urodzenia,
Spełnia obrzęd świetny, tkliwy,
W uroczysty dzień *Wskrzeszenia.*
W przybytek Boży wstępuje
Syn Carski, dłoń w niebo wznosi,
A przysięgę, którą głosi,
Oyciec monarcha przyjmuje.
Z tym młodéy duszy wyrazem,
Błogosławieństw połącz głosy,
Wierna Rossyo! i z Nim razem
Korne modły wznieś w niebiosy.
Proś, by Oyciec w blasku chwały,
Na wzór dla mocarzów świata,
Prawdą, szczęściem, w długie lata,
Utwierdził ten Tron wspaniały.
By syn, w dziełach błogiéy sławy,
Łatwe miał swych rządów trudy;
By w długi czas Bóg łaskawy
Uszczęśliwiał Rossyi ludy.

JO. Xiążę Feldmarszałek, hrabia Paskiewicz Erywański, namiestnik w królestwie Polskiém mając sobie przrdstawione akta przez audytoryat polowy czynnéy armii, w których, 1) W sprawie emissaryusza Antoniego Winnickiego obwinieni: ksiądz Augustyn Dąbowski za korrespondencyę z Winnickim, Józef Psarski obywatel za rozgłsazanie wieści o arcyxięciu Ferdynandzie austryjackim, że będzie królem Polskim: również iż wiedział o przybyciu Winnickiego i drugich emissaryuszów, przeznaczeni byli na oddanie pod sąd wojenny; 2) w sprawie emissaryuszów Artura Zawiszy i Borzewskiego: Polidor Karwosiecki syn obywatela z województwa Płockiego, Jan Płonczyński nauczyciel, Michał Maszkarowski lokay, Józef Celiński syn obywatela z Lutoborza, Elżbieta Zbojeńska, obywatelką z wdztwa Mazowieckiego, osądzeni byli w miarę swych przewinien na karę śmierci; również do téy sprawy implikowana była Maryjanna Pintkowska, żona dzierżawcy dóbr z Kurowa; 3) w sprawie emissaryusza Piotra Jankowskiego: Tadeusz Krzemuski obywatel i radca towarzystwa kredytowego Kaliskiego, osądzony był na karę śmierci; mający zaś udział w téyże sprawie, matka emissaryusza Jankowskiego, Anna Nagrodzka służąca, Marcin Peltz służący, ulegali oddaniu pod sąd wojenny; 4) w sprawie: Józefa Nowaka byłego officera woysk rewolucyinych, Karol Borkowski były officer z woyska polskiego, i Józef Pawłowicz syn obywatela warszawskiego, w obecności których Nowak poważył się użyć wyrazów, złe zamiary wykazujących przeciw osobie Nayjaśnieyszego Cesarza, o czém Borkowski i Pawłowicz władzy nie donieśli, ulegali także oddaniu pod sąd wojenny; 5) w sprawach toczących się jeszcze w kommissyi sądu wojennego: Jan Wyrwicz rządzca dóbr, Stanisław Sierzputowski rejent powiatowy z Strykowa i Franciszek Leśniewski syn obywatela z Przepolewa, za ich przewinienia także podlegali sądowi; z powodu uroczystości w dniu 22 kwietnia (4 maja) obchodzonéy, jaką jest pełnoletność Nayjaśnieyszego Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu Alnxandra Mikołajewicza, JO. Xiąże Feldmarszałek, pragnąc uczcić pamięć tak znakomitego obchodu, raczył postanowić jak następuje: »Na mocy naywyżéy udzielonéy mi władzy, osobom powyżéy wyrzżonym za wszelkie ich przewinienia udzielam przebaczenie, i mieć chcę ażeby byli wolni od sądzenia, kary, aresztu i osobistéy odpowiedzialności, z dozwoleniem udania się do swych zamieszkań.» Takowe postanowienie JO. Xięcia Feldmarszałka, Namiestnika w Królestwie Polskiém, wyżey wspomnionym osobom objawiono i do skutku przywiedziono przez JW. gubernatora wojenngo miasta Warszawy je-

nerał-adjutanta Pankratiewa, w dniu samey uroczystości 22 kwietnia (4 maja) r. b.

W ciągu onegdayszéy uroczystości, JO. Feldmarszałek, Xiążę *Warszawski*, Namiestnik w Królestwie Polskiém, wczoray na pokojach zamkowych dał świetny obiad, na którym znaydowały się znakomite osoby płci obojéy. Muzyki w salonach i na tarasie wybornie wykonywały kompozycye naypodobańszych teraźnieyszych autorów. Gdy spełniono za zdrowie Naymiłościwszego Cesarza i Króla, tudzież Jego dostoyney Rodziny, 101 kroć ogłosiły salwę armaty rozstawione nad Wisłą. Lud napełniał ogród zamkowy.

(*K. W.*)

FRANCJA

Paryż 30 *Kwietnia.*

Wczoray prezydował król na dwógodzinnéy radzie ministrów. —

Rozprawy nad budżetem ministra woyny odbywają się ciągle w izbie deputowanych, i ani wątpić, że z pomyślnym skutkiem dla rządu ukończone zostaną. —

Kuryer Francuzki donosi: Rząd odebrał wiadomość przez telegraf, że jenerał hiszpański Quesada przez dowódcę powstańców Zumalacarreguy obsaczony i przymuszony został, utraciwszy część swojey artylleryi, cofnąć się do Pampeluny. —

Kommissya śledcza izby parów przesłuchała już przeszło 300 osób, z których, atoli większą część, jako jedynie z małego podeyrzenia uwięzionych, na wolność wypuścić kazała. (*G. P. S.*)

NIEMCY.

Frankfurt nad Menem 3 *Maja.*

Wczoray wieczorem zdarzył się tu wypadek, który wszystkich prawych obywateli głębokim smutkiem napełnił. — O godzinie 10 żołnierz od strzelców pułku liniiowego tuteyszéy osady, dał znać do główney straży konstablów, że tey nocy kilkunastu więźniów ma bydź przez gwałt uwolnionych. Całas traż wystąpiła zaraz pod bronią. Niebawem pokazała się gromada ludzi w bliskości strażnicy, — atoli rozeszła się natychmiast na wezwanie przybyłego patrolu; po krótkiéy jednak chwili przybyła liczniey sza gromada, i w tymże czasie pięciu więźniów usiłowało dostać się na ulicę i umknąć. Gromada ta źle myślących, dała ognia do przybywającego patrolu, który już nawzajem ogniem jey odpowiedział. Z pięciu więźniów, udało się dwóm dokonać swego zamysłu; dway inni przy spuszczeniu się na ulicę postrzeleni zostali tak mocno, że niebyli w stanie ruszyć z mieysca; piąty zaś uczeń Rubener z Wundsiedel, umarł z odniesionego strzału. — Ogień ręczney broni musiał bydź powtórzony, i niestety wielu z tuteyszych mieszkańców należących do takowego skupienia padło ofiarą tego nierozważnego zamysłu. Dotąd wiadomo o piąciu zabitych, kilkanaście zaś osób jest ranionych. — Zaraz w nocy przedsięwzięte zostały środki zaradcze; jeden z więźniów zbiegłych, został zaraz w mieście schwytany a tak pozostał tylko jeszcze jeden z pięciu, którego dotąd niewyśledzono.

Smutny ten wypadek posłużyć tylko może za dowód źle myślącym, że ich niecne zamachy same przez się zwichnąć się muszą, nieznaydując nigdzie zbrodniczego uczestnictwa. Spokoyność została natychmiast przywróconą, tak dalece, że większa część mieszkańców Frankfortu, dopiero nazajutrz o wszystkiém się dowiedziała. (*G. P. S.*)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

PORTUGALJA.

Oporto 31 *Marca.*

Admirał Napier po zajęciu Caminha udał się w 460 ludzi do Viana, gdzie go przyjęto z oznakami widoczney radości; połączyło się nimi 150 żołnierzy z milicyi nieprzyjacielskiey. Z Viana miał zamiar wyruszyć do Ponte de Lima. Valenca de Minho miał osadzić oddziałem z 700 ludzi złożonym. Jenerał Torres, dowodzący w Oporto, wyruszył z 4 pułkami piechoty, 4 batalјoami milicyi, w 280 jazdy i z 10 działami do prowincyi Minho. Postępował w kierunku na S. Tirso, gdzie migueliści zebrali w stronie północney Duero wszystkie swe siły, wyjąwszy mały korpus stojący w Basto i oddział gierylasów w Braga. Gdy jenerał Torres przybył d. 26 do S. Tirso, migueliści cofnęli się do Guimaraes, ale i to miasto zajął jenerał Torres d. 27 wieczorem; utworzyły się tam natychmiast dwa bataljony ochotników. Nazajutrz wyruszył daley przeciwko nieprzyjacielowi, w zamiarze otoczenia gierylasów dowodzonych przez Reimundo w Braga, a składających się z samych xięży i wieśniaków; ci cofnęli się spiesznie. Braga osadzone zostało przez 2000 pedroistów; większa część mieszkańców opuściła miasto, a z duchowieństwa jeden tylko pozostał zakonnik. Załoga cofnęła się przez Carvalho d'Este do Chaves. Miguelistowski brygadier Cardozo cofnął się także w 700 ludzi z Oliveira d'Azemeis do Amarante. Wszędzie przyjmowali mieszkańcy woysko D. Maryi z nayżywszemi oznakami radości. Zawczoray stali migueliści w Amarante, a jenerał Torres, według podobieństwa, nad brzegiem rzeki Tamega. Barcelos, Esposende i Villa do Conde, ogłosiły się za sprawą królowey. Do dziś dnia już jest zapewne cała prowincya Minho oczyszczona z nieprzyjaciela; w Trazos Montes panowało znaczne wzburzenie umysłów. Jenerał Jorge d'Avjey, który dawniey schronił się ztamtąd do Hiszpanii, jest teraz w Alcanizas; posłano mu 6 Contos de reis (1 Conto reis port. blisko 9000 złp.) aby w rzeczoney prowincyi formował korpus ochotników. Na okręcie parowym przybyło świeże woysko do Oporto; spodziewają się go więcey, podobnież i xięcia Terceiry z Lizbony.«